

Sygn. akt XVI GC 565/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2016r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. XVI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Chała-Małkowska

Protokolant: Emil Ruciński

Po rozpoznaniu: w dniu 13 lipca 2016 roku w W.

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. S. (1)**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanego **C. (...) Towarzystwo (...) w P.**

o zapłatę kwoty 11.412,19 zł

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda S. S. (1) na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 2.417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. zasądza od powoda S. S. (1) na rzecz interwenienta ubocznego C. (...) Towarzystwo (...) w P. kwotę 2.417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt XVI GC 565/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 października 2014 r. powód S. S. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą I. S. S. (1) w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o. o. w W. kwoty 11 414,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami, w ten sposób, że:

-od kwoty 7 882,46 zł od dnia 19 lutego 2014 r. do dnia zapłaty;

-od kwoty 3 529,73 zł od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty

oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 10 stycznia 2014 r. na terenie nieruchomości przy ul. (...) w W. włączył się alarm. Pozwany, zobowiązany do ochrony obiektu na podstawie umowy, nie dokonał interwencji w umówionym czasie, czego skutkiem była kradzież i zniszczenie mienia. Strona dochodzi naprawienia szkody z tytułu nienależytego wykonania przez pozwanego umowy monitoringu (pozew k. 3-13).

W dniu 30 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty k. 75).

W dniu 29 stycznia 2015 r. pozwany złożył sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie, od powoda na jego rzecz, kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podniósł bezzasadność roszczenia powoda, ponieważ ochrona miała dotyczyć jedynie budynku mieszkalnego, a szkoda powstała w budynku usługowym. Pozwany podniósł również zarzut nieudowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia oraz przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody poprzez nienależyte zabezpieczenie mienia – sprawcy dokonali kradzieży w czasie poniżej 5 minut (sprzeciw k. 88-91).

Pismem z dnia 22 lipca 2015 roku (...) S.A. w P. zgłosiła swój udział w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego (...) sp. z o. o. w W., wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od strony powodowej kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu interwenient wskazywał na brak odpowiedzialności pozwanego, gdyż umową objęty był budynek mieszkalny, nie natomiast budynek usługowy. Ponadto interwenient uboczny podniósł, że powód nie wykazał rzeczywistego rozmiaru poniesionej szkody. Kwestionowany był również związek przyczynowy uszkodzeń okna, klamek oraz sejfu, co nastąpiło przed włączeniem się alarmu (interwencja uboczna k. 175-177).

Strony pozostały przy swoich stanowiskach aż do zamknięcia rozprawy.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Powód S. S. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą I. S. S. (1) na nieruchomości przy ul. (...) w W. w zakresie naprawy i konserwacji pojazdów samochodowych. Pozwany (...) sp. z o. o. w W. zajmuje się ochroną osób i mienia (okoliczności bezsporne, dowód: zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej k. 17, KRS pozwanego k. 18-22).

W okresie od 14 lipca 2013 r. do 13 lipca 2014 r. pozwany był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w P. (okoliczności bezsporne, dowód: umowa ubezpieczenia k. 102-103, aneks nr (...) k. 104-105, aneks nr (...) k. 106, OWU k. 107-120).

W dniu 19 kwietnia 2010 r. powód, jako zleceniodawca zawarł z pozwanym, jako zleceniobiorcą Umowę monitorowania sygnałów lokalnego systemu alarmowego nr (...). Przedmiotem umowy było przede wszystkim całodobowe monitorowanie sygnałów alarmowych, ale także interwencja patrolu interwencyjnego w sytuacjach alarmowych w strzeżonym obiekcie pod adresem ul. (...) w W.. Powód natomiast zobowiązał się do płacenia comiesięcznego wynagrodzenia z tytułu wskazanych powyższej usług.

W § 2 ust. 3 ww. umowy strony zdefiniowały pojęcie interwencji. Zgodnie z jej postanowieniami interwencja miała zmierzać do udaremnienia powstania szkody na osobie i mieniu zleceniodawcy poprzez ujęcie ewentualnego sprawcy przestępstwa i oddanie w ręce Policji, a także zabezpieczenie obiektu do czasu przyjazdu przedstawiciela zleceniodawcy. W razie zbrojnego napadu rabunkowego (...) sp. z o. o. w W. zobowiązała się do pojęcia wszelkich mieszczących się w granicach prawa działań zmierzających do eliminacji zagrożenia oraz do współdziałania z Policją. Ust. 6 i 7 przewidywały czas podjęcia przez pozwanego interwencji określając, iż w godzinach 20.00 – 7.00 będzie to trwało do 5 min, a w godzinach 7.00 – 20.00 czas ten może być wydłużony do 10 min (okoliczności bezsporne, dowód: umowa monitorowania sygnałów lokalnego systemu alarmowego nr (...) k. 23, zeznania powoda k. 367-369, zeznania pozwanego k. 369v-370).

W załączniku nr 1 do ww. umowy strony wskazały obiekt – nieruchomość na (...) B. przy ul. (...) oraz określiły osoby upoważnione do powiadamiania i odwoływania alarmów (dowód: załącznik nr 1 k. 24).

Na nieruchomości stanowiącej przedmiot umowy monitorowania znajduje się zarówno budynek mieszkalny powoda, jak i budynek, w którym prowadzona jest działalność gospodarcza i w którym przechowywane są samochody klientów powoda (okoliczności bezsporne, zeznania K. S. k. 255-260, zeznania powoda k. 367-369).

Pozwany dokonał instalacji systemu alarmowego w postaci kamer zewnętrznych oraz wewnętrznych czujników ruchu w obiektach – mieszkalnym i usługowym na nieruchomości (dowód: faktura VAT nr (...) k. 34, dokumentacja fotograficzna k. 64-65, zeznania powoda k. 367-369).

W dniu 10 stycznia 2014 r. o godzinie 3:27 w nocy na nieruchomości powoda włączył się alarm w budynku usługowym. Automatycznie w biurze pozwanego rozległ się sygnał dźwiękowy oraz na ekranie komputera pojawiła się wiadomość o włączonym alarmie oraz procedura postępowania. Pracownik dyżurny pozwanego przyjął zgłoszenie i rozpoczął procedurę oraz zawiadomił patrol interwencyjny.

K. S. – żona powoda najpierw omyłkowo zaczęła dzwonić pod numer 911 (godzina 3:28) i 999 (godzina 3:29), by następnie zadzwonić na Policję i dokonać zawiadomienia o kradzieży (godzina 3:29). W tym samym czasie dyspozytor dyżurny S. próbował się z nią połączyć telefonicznie.

O godzinie 3:30:16 zewnętrzna, automatyczna brama posesji zaczęła się otwierać, powód próbował zamknąć bramę z wnętrza mieszkania pilotem, aby sprawcy nie dokonali kradzieży samochodów klientów. Jeden ze sprawców podbiegł do bramy i próbował ją otworzyć ręcznie. Po chwili brama się otworzyła. O godzinie 3:31:05 pierwszy ze skradzionych pojazdów opuścił nieruchomość powoda, a następnie wyjechał drugi (godzina 3:31:11). O godzinie 3:31:19 sprawcy odjechali z miejsca zdarzenia dokonując kradzieży dwóch samochodów należących do klientów powoda, znajdujących się w drugim budynku na terenie posesji. O godzinie 3:44:50 na miejsce przyjechała Policja, a następnie (godzina 3:48) patrol interwencyjny pozwanego (dowód: nagranie monitoringu na płycie CD k. 63, wykaz połączeń telefonicznych k. 25, akta szkody nr (...): zestawienie sygnałów z obiektu powoda k. 49, notatka służbowa k. 10, k. 11, k. 12, protokół szkody k. 37-40, zgłoszenie szkody majątkowej k. 67-68, zeznania świadka R. M. k. 340v-341, zeznania świadka M. B. k. 346-348).

Po przybyciu na miejsce Policja dokonała oględzin miejsca zdarzenia. Powód wezwał G. S. elektrotechnika, z którym współpracuje, aby zgrał nagrane dane z monitoringu. W toku śledztwa powód oraz pracownik powoda – O. K. złożyli zeznania. Ostatecznie wykryto, iż sprawcy włamali się do budynku przez okno, a następnie dokonali kradzieży dwóch samochodów marki B. (...) oraz M. (...), a także kasetki z gotówką. Sprawcy dokonali również uszkodzenia bramy wjazdowej na nieruchomość powoda. Ze względu na brak wykrycia sprawców śledztwo zostało umorzone (dowód: postanowienia o umorzeniu śledztwa k. 26, faktura VAT k. 27, protokół oględzin miejsca k. 318-323, zeznania świadka R. S. k. 348-350, protokół z zeznań świadka S. S. (1) w postępowaniu karnym k. 324-326, protokół z zeznań świadka O. K. w postępowaniu karnym k. 327-331).

Pismem z dnia 30 stycznia 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 184 100 zł, na którą składają się równowartości skradzionych samochodów, wysokość skradzionej gotówki i równowartość sejfów oraz koszty naprawy mienia zniszczonego przez sprawców. Ubezpieczyciel pozwanego – C. w piśmie z dnia 19 lutego 2014 r. odmówił przyjęcia odpowiedzialności, wskazując, że pozwanemu nie można przypisać winy w działaniu. Powód odwołał się od ww. decyzji towarzystwa ubezpieczeń, lecz ubezpieczyciel pozostał przy swoim stanowisku (dowód: wezwanie do zapłaty k. 66-70, pismo z dnia 19.02.2014 r. k. 52-54, odwołanie k. 42-46).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów złożonych do akt sprawy, akt szkody, zeznań świadków oraz twierdzeń stron co do okoliczności niespornych, jak również w oparciu o dokumentację zawartą na nośniku w postaci płyty CD. Dokumenty te w większości stanowiły dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c., stosownie więc do treści art. 233 § 1 k.p.c. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia faktycznego a w konsekwencji, poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne. Z kolei, dokonując oceny zawartości płyty CD Sąd miał na uwadze, iż w kodeksie postępowania cywilnego nie zawarto zamkniętego katalogu środków dowodowych i dopuszczalne jest skorzystanie z każdego źródła informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jeśli tylko nie jest to sprzeczne z przepisami prawa. Art. 309 k.p.c. może mieć zastosowanie także do niepodpisanych wydruków komputerowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2008 r., I CSK 138/08, LEX, (...)), jak również w ocenie Sądu do danych z nośników informatycznych. Sąd nie miał podstaw, by podważać wiarygodność dokumentacji znajdującej się na tymże nośniku.

Świadek K. S. – żona powoda opisała zdarzenie, do którego doszło w nocy w dniu 10 stycznia 2014 r. oraz jego skutki. Sąd z ostrożnością podszedł do tych wyjaśnień, gdyż jak świadek sama wskazała była przestraszona, co zdaniem Sądu wpłynęło na jej osąd. Świadczy o tym również dwukrotna pomyłka przy wybieraniu numeru Policji by zgłosić zdarzenie. Sąd ocenił zeznania świadka jako wiarygodne w miejscach gdzie pokrywały się one z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Świadek opisał również działanie zainstalowanego alarmu wskazując, że włączenie się alarmu powoduje automatyczne wysłanie sygnału do S..

R. M. pracujący jako pracownik dyżurny u pozwanego, zeznający w sprawie scharakteryzował jak wygląda procedura działania po włączeniu się alarmu w ochranianym obiekcie. Świadek nie posiadał informacji na temat zawartej umowy w niniejszej sprawie, ani rodzaju czy miejsca zainstalowania systemu alarmowego u powoda. Świadek wskazał, że po włączeniu alarmu na posesji przy ul. (...) w W. wyświetliła mu się odpowiednia procedura działania, zgodnie z którą wysłał patrol interwencyjny na miejsce zdarzenia oraz kontaktował się z osobami upoważnionymi do kontaktu zgodnie z umową. Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować wiarygodność zeznań świadka. Zdaniem Sądu świadek zeznawał zgodnie ze swoją wiedzą, bez woli zatajania czegokolwiek.

Świadek M. B. opisał procedurę reagowania patrolu interwencyjnego od chwili otrzymania zgłoszenia do momentu dotarcia na miejsce zdarzenia. Świadek poinformował, że ochroniarze z patrolu interwencyjnego nie mają kwalifikacji do stosowania środków bezpośredniego przymusu oraz nie posiadają uprawnień do noszenia broni, ich zadaniem jest dotarcie na miejsce w jak najkrótszym czasie oraz sprawdzenie obiektu, a w razie stwierdzenia naruszeń poinformowanie dyspozytora dyżurnego oraz zawiadomienie Policji. M. B. zeznał, że jechał z B. jako wsparcie, gdyż B. nie należy do jego regionu, a gdy dojechał na miejscu była już Policja. Świadek wskazał również, że cała posiadłość przy ul. (...) w W. była objęta ochroną. W ocenie Sądu zeznania świadka były wiarygodne, toteż Sąd poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne.

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadka R. S.. Świadek opisał procedurę zgrywania danych z nagrań monitoringu i wskazał, że nagrane dane z czasem są zastępowane przez nowe, wobec czego istotnym było dokonanie szybkiego przegrania danych z monitoringu na stały nośnik danych w postaci płyty CD.

Sąd dopuścił również w niniejszej sprawie dowód z przesłuchania stron. Zadaniem Sądu przed dokonaniem oceny prawnej stanu faktycznego było – ustalenie tego stanu poprzez dokonanie selekcji informacji wiarygodnych i niewiarygodnych. Selekcji tej dokonano porównując zeznania stron z materiałem w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz kierując się zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd ocenił zeznania powoda w przeważającej części jako niewiarygodne. Powód nie tylko był zainteresowany wynikiem sprawy, ale również, podobnie jak jego żona, był w domu w tacie włamania i nie wątpliwie był zdenerwowany. W ocenie Sądu strona miała zaburzoną percepcję oraz poczucie upływającego czasu, dlatego też Sąd bardzo ostrożnie podszedł do treści jego zeznań. Pozwany natomiast opisywał procedurę reagowania w przypadku włączenia się alarmu u kontrahenta, ilość patroli interwencyjnych oraz sposób działania pracownika patrolu. Sąd jako niewiarygodne ocenił zeznania w zakresie wskazującym jako zakres ochrony u powoda jedynie budynek mieszkalny.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W niniejszym procesie powód S. S. (2) dochodził zapłaty kwoty 11 414,19 zł od pozwanego (...) sp. z o. o. w W. z tytułu szkody powstałej na skutek kradzieży z dnia 10 stycznia 2014 r. Powód opierał powództwo i odpowiedzialność pozwanego na podstawie odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c. i nast.). Dochodzona kwota stanowi koszty naprawienia szkody w postaci: kosztów naprawy bramy wjazdowej (922,50 zł + 196,80 zł), kwoty 372,56 zł tytułem kosztów nowego sejfu, 147,60 zł za koszt zakupu nowych pilotów do bram wjazdowej, 143 zł z tytułu wymiany klamek w oknach, kosztu wymiany okna (1 600 zł) oraz kwoty 3 400 zł tytułem dokonania odczytu nagrań i utrwalenia ich na stałym nośniku danych, a także kwoty 4 629,73 zł, które znajdowały się w skradzionym sejfie.

Kwestia sporna w sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy faktycznie pozwany, ponosi odpowiedzialność za następstwa tego zdarzenia, a z związku z tym czy powinien zwrócić powodowi koszty na jego skutek poniesione. W ocenie pozwanego, nie zachodzi po jego stronie odpowiedzialność odszkodowawcza, gdyż zgodnie z umową monitoringu łączącą strony sporu, przedmiotem ochrony był budynek mieszkalny znajdujący się na posesji, a do zdarzenia doszło w budynku usługowym, w którym powód prowadził działalność gospodarczą. Ponadto pozwany podnosił, że powód nie udowodnił wysokości szkody. Interwenient uboczny, który przystąpił do pozwanego – (...) S.A. w P. zakwestionował również związek przyczynowy pomiędzy m. in. szkodą w postaci wybitego okna i zniszczonej klamki, a odpowiedzialnością pozwanego. Sąd w niniejszej sprawie zajął się badaniem wykazania przesłanek odpowiedzialności kontraktowej odnosząc się równocześnie do poszczególnych zarzutów pozwanego oraz interwenienta ubocznego.

Zgodnie z treścią art. 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika może mieć miejsce tylko wówczas, jeżeli spełnione są wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności. Są nimi: po pierwsze, niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (naruszenie zobowiązania) będące następstwem okoliczności, za które dłużnik - z mocy ustawy lub umowy - ponosi odpowiedzialność, po drugie - szkoda, po trzecie - związek przyczynowy między faktem niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania a szkodą.

Szkoda zaś stanowi samodzielną przesłankę powstania roszczenia odszkodowawczego. W ramach odpowiedzialności kontraktowej wierzycielowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody rozumianej jako uszczerbek majątkowy w prawnie chronionych dobrach, z którym to ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej, na którą składa się - zgodnie z ogólną zasadą art. 361 § 2 k.c. – strata, którą poniósł w wyniku zdarzenia szkodzącego (*damnum emergens*) oraz nieuzyskane przez niego korzyści (*lucrum cessans*). Strata wyraża się w rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego i polega albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu się pasywów. Utrata korzyści polega natomiast na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które byłyby pojawiły się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Ogólnie rzecz ujmując, szkodą jest zatem powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (tak m.in. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 lipca 1957 r., 2 CR 304/57, OSN 1958, nr 3, poz. 76 oraz w uchwale składu 7 sędziów z 22 listopada 1963 r., III PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7 – 8, poz. 128).

Niezbędną przesłanką zaistnienia obowiązku świadczenia jest również spełnienie warunku, że między zdarzeniem, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, a szkodą – musi istnieć związek przyczynowy. Zgodnie zaś z regulacją art. 361 § 1 k.c. - wyrażającą teorię adekwatnej przyczynowości na gruncie prawa cywilnego - obowiązek naprawienia szkody obejmuje normalne następstwa zdarzenia, które szkodę wywołało. Następstwa określonego zdarzenia to skutki typowe, oczekiwane w świetle całokształtu okoliczności sprawy i z punktu widzenia zasad doświadczenia, przy czym nie muszą być to wyłącznie następstwa bezpośrednie.

W niniejszej sprawie Sąd ustalił, iż strony łączyła zawarta w dniu 19 kwietnia 2010 r. umowa monitoringu sygnałów lokalnego systemu alarmowego nr (...). We wskazanej umowie pozwany, jako zleceniobiorca zobowiązał się do całodobowego monitorowania sygnałów alarmowych oraz wysłania patrolu interwencyjnego w sytuacjach alarmowych w strzeżonym obiekcie określonym w umowie. Powód w zamian za świadczone usługi zobowiązał się do opłacania abonamentu. Jako obiekt stanowiący przedmiot usługi wskazana została nieruchomości powoda przy ul. (...) w W.. Na nieruchomości tej znajdował się zarówno budynek mieszkalny powoda, jak i budynek przeznaczony do prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na naprawie i konserwacji samochodów. Pozwany w sprawie bronił się, iż ochrona w postaci monitoringu miała ograniczać się jedynie do budynku mieszkalnego, a szkoda powstała w budynku usługowym. Zdaniem Sądu twierdzenie pozwanego jest niezasadne. Przede wszystkim jak wyżej wskazano literalne brzmienie zawartej umowy monitoringu wyraźnie wskazywało, iż pozwany zobowiązał się do wykonywania usług na terenie określonej nieruchomości, a nie jej części.

Sąd nie przychylił się również do twierdzenia pozwanego, że w załączniku nr 1 do umowy wyraźnie wskazane jest, iż usługi dotyczyły jedynie ochrony i monitorowania budynku mieszkalnego. Załącznik stanowi dodatek do umowy i choć jest jej integralną częścią, to umowa jednoznacznie określa obiekt będący przedmiotem świadczenia usług przez pozwanego. Załącznik nie miał na celu zmiany umowy, a wskazanie osób upoważnionych do powiadamiania i odwoływania alarmów. Obiektem takim, jak wyżej wskazano, niewątpliwie była cała nieruchomość przy ul. (...) w W..

Sąd zwrócił również uwagę, iż do należytego wykonania usługi niezbędne było zainstalowanie na posesji powoda urządzeń monitoringu, w postaci kamer zewnętrznych oraz czujników ruchu wewnątrz budynków. (...) też dokonywał, co jednoznacznie wynika z wystawionej faktury VAT, pozwany. Jeżeli przedmiotem ochrony u powoda miał być jedynie budynek mieszkalny niezrozumiała, wobec tego jest instalacja urządzeń monitorujących na całej posesji, w tym również montaż czujników ruchu wewnątrz budynku usługowego. Takie zachodzie pozwanego byłoby nielogiczne. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z dokumentacji fotograficznej, na budynku, w którym dokonano kradzieży rozwieszono były tabliczki ostrzegające o monitoringu oraz znajdowały się nalepki z oznaczeniem, iż budynek jest chroniony przez spółkę (...).

W zakresie objęcia ochroną całego obiektu Sąd dał również wiarę zeznaniom świadków K. S., M. B. oraz powoda, a także miał na uwadze protokół zawierający zeznania świadka O. K. złożone w prowadzonym postępowaniu karnym. Wszystkie te osoby jednoznacznie wskazywały, że urządzenia monitorujące pozwanego znajdowały się zarówno w budynku mieszkalnym, jak i w budynku, w którym prowadzona była działalność gospodarcza. Mając na uwadze wystawioną przez pozwanego na rzecz powoda fakturę VAT nr (...) z dnia 31 marca 2010 r. z tytułu „instalacji systemu alarmowego w obiekcie W. ul. (...)” oraz zgodność treści zeznań świadków między sobą oraz z pozostałym materiałem dowodowym, Sąd nie znalazł podstaw, dla których miałby odmówić wiarygodności tym zeznaniom. Twierdzenie pozwanego, a także interwenienta ubocznego było zatem w tym zakresie bezpodstawne.

Następnie Sąd zajął się kwestią naruszenia postanowień umowy zawartej między stronami oraz kwestią związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a dokładnie jego czasem, a szkodą i wynikającą z tego tytułu odpowiedzialnością pozwanego. W § 2 ust. 3 umowy strony zdefiniowały pojęcie interwencji dokonywanej przez patrol interwencyjny. Zgodnie z tymi postanowieniami interwencja miała zmierzać do udaremnienia powstania szkody na osobie i mieniu S. S. (2) poprzez ujęcie ewentualnego sprawcy przestępstwa i oddanie w ręce Policji, a także zabezpieczenie obiektu do czasu przyjazdu przedstawiciela powoda. W razie zbrojnego napadu rabunkowego (...) sp. z o. o. w W. zobowiązała się do pojęcia wszelkich, mieszczących się w granicach prawa, działań zmierzających do eliminacji zagrożenia oraz do współdziałania z Policją. Ust. 6 przewidywał czas podjęcia interwencji przez patrol pozwanego określając, iż w godzinach 20.00 – 7.00 patrol ten przyjedzie na miejsce w czasie do 5 min. W niniejszej sprawie alarm w budynku pozwanego uruchomił się w dniu 10 stycznia 2014 r. o godzinie 3:27. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż uruchomienie się alarmu w ochranianym obiekcie powoduje automatyczne zawiadomienie o tym pracownika dyżurnego w biurze pozwanego. Mając na uwadze ustalenia umowy patrol interwencyjny pozwanego powinien zjawić się na miejscu zdarzenia najpóźniej o godzinie 3:32. Tymczasem na nagraniu z monitoringu widać, iż patrol ten zjawił się już po pojawieniu się Policji – o godzinie 3:48, czyli po upływie 21 minut od załączenia się alarmu. Zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że pozwany takim zachowaniem naruszył postanowienia zawartej umowy. Jednakże Sąd zwrócił uwagę, że § 2 ust. 6 umowy określa, że patrol interwencyjny pozwanego winien się zjawić **w czasie do 5 min** od momentu włączenia się alarmu. Sprawcy natomiast dokonali czynu oraz odjechali z miejsca jego zaistnienia o godzinie 3:31:19 tj. przed upływem ustalonego czasu 5 min od chwili uruchomienia alarmu. W takiej sytuacji nie ulega wątpliwości Sądu, iż naruszenie przez pozwanego warunków umowy nie doprowadziło do powstania szkody w mieniu powoda. Skoro pozwany miał czas na dotarcie do 5 min, a sprawcy opuścili miejsce zdarzenia przed ich upływem, to niezasadnym jest twierdzenie powoda, że gdyby patrol dotarł na czas szkoda to by nie zaistniała.

W dalszej kolejności Sąd rozpatrywał przesłankę szkody. Zarówno pozwany jak i interwenient uboczny, który do niego przystąpił podnosili w sprawie zarzut nieudowodnienia rozmiaru szkody zaistniałej w sprawie. W ocenie Sądu sam fakt

istnienia szkody w mieniu powoda na skutek zaistnienia zdarzenia z dnia 10 stycznia 2014 r. nie budził wątpliwości. Odnosząc się natomiast do zarzutu strony przeciwnej Sąd zauważył, iż szkoda jest w części nieudowodniona.

Zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu w procesie cywilnym zawartą w przepisie art. 6 k.c. ciężar udowodnienia danej okoliczności spoczywa na osobie, która wywodzi z niej skutki prawne. W przedmiotowej sprawie kwestia wykazania szkody oraz jej rozmiaru spoczywała zatem na powodzie. S. S. (1) dochodził od pozwanego zapłaty kosztów m. in. za naprawę bramy zewnętrznej (922,50 zł + 196,80 zł), nowe piloty do bramy (147,60 zł), za skradzioną kasetkę oraz znajdującą się w niej gotówkę w wysokości 4 629,73 zł.

Powód złożył do akt sprawy dwie faktury VAT nr (...) na kwotę 922,50 zł (k. 30) oraz nr (...) na kwotę 196,80 zł (k.31) mające stanowić dowód poniesionych przez niego kosztów naprawy zniszczonej bramy. W ocenie Sądu same faktury nie mogą być stanowić o rozmiarze poniesionej w ten sposób szkody. W pierwszej kolejności Sąd zwrócił uwagę, iż niezrozumiałe jest dlaczego zostały wystawione dwie faktury z ponad miesięczną różnicą czasową. Twierdzenie powoda jakoby pierwsza z faktur dotyczyła faktycznej naprawy, a druga zaś poprawy tejże naprawy nie znajdują uzasadnienia w ocenie Sądu. Powód w sprawie nie przedstawił żadnych innych dokumentów na poparcie swoich wyliczeń dotyczących bramy wjazdowej. W aktach sprawy nie znalazła się ani umowa jaką powód zawarł z wystawcą faktury mającym dokonywać napraw – (...) S. A. w W., ani nie powołał świadków, którzy wskazali by na zawarcie takiej umowy. Nie został także sporządzony kosztorys napraw, z którego wynikał by rzeczywisty rozmiar szkody w postaci uszkodzonej bramy zewnętrznej, a tym samym koszt jej naprawy. Te same rozważania należało odnieść do kwestii udowodnienia kosztów zakupu i aktywacji pilotów do bramy. Skoro obie usługi są ze sobą powiązane oraz wykonane zostały przez ten sam podmiot – (...) S. A. w W., a także są wykazywane przez powoda w ten sposób – jedynie poprzez złożenie faktury VAT, należało koszt obu uznać za nieudowodniony.

Powód nie wykazał także wysokości kosztów skradzionego sejfów oraz jego zawartości. Z twierdzeń pozwu, zeznań świadków i stron oraz protokołu zeznań świadka O. K. złożonych w postępowaniu przygotowawczym wynika, iż w biurze powoda w budynku, w którym zaistniało zdarzenie znajdowała się kasetka z gotówką. Powód wykazywał wartość skradzionej kasetki powołując się na złożoną do akt sprawy fakturę VAT nr # (...) na kwotę 372,56 zł za zakup nowej kasetki. Ponownie, w ocenie Sądu, nie można uznać za udowodnioną wysokość szkody jedynie na podstawie złożonej do akt faktury. Przede wszystkim należy wskazać, iż nie jest w sprawie wiadomo jaką kasetka zniknęła oraz ile wynosiła jej wartość. Zakup nowego sejfów, którego parametrów nie można porównać ze skradzionym w dniu 10 stycznia 2014 r., nie może stanowić o rzeczywistej wysokości poniesionej szkody w mieniu.

Inaczej kształtuje się natomiast kwestia uzasadnienia wartości przedmiotów (pieniędzy) znajdujących się w kasetce w momencie zaistnienia zdarzenia. Sąd nie dał wiary w tym zakresie powodowi i jego zeznaniom złożonym w sprawie. Sąd zwrócił uwagę, iż w toku niniejszego postępowania powód wskazywał najpierw kwotę 4 629,73 zł, następnie w zeznaniach podawał, że zwykle w tym sejfie znajdowało się od 5 000 do 20 000 zł. Nie można zatem realnie ustalić jaka kwota była w kasetce w momencie zaistnienia zdarzenia. Powód zeznaje, iż wynikało to z faktur znajdujących się w biurze i w ten sposób to wyliczył. Strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu wskazującego na rzeczywistą zawartość sejfów, a same twierdzenia nie mogą świadczyć o rozmiarze szkody z taki sposób poniesionej. Wobec tego rozmiar tej szkody Sąd uznał za nieudowodniony.

Poza powyższymi kosztami powód dochodził również kosztów naprawy uszkodzonego okna i klamki (1 600 zł oraz 143 zł), a także kosztów tytułem dokonania odczytu nagrań i utrwalenia ich na stałym nośniku danych w wysokości 3 400 zł.

W pierwszej kolejności Sąd zajął się analizą związku przyczynowego pomiędzy wybitym oknem oraz uszkodzoną klamką, a nienależytym wykonaniem umowy przez pozwanego. Wskazać należy, że nie można uznać, że pomiędzy szkodą ww. elementów, a naruszeniem umowy zachodził adekwatny związek przyczynowy kreujący odpowiedzialność kontaktową po stronie (...) sp. z o. o. w W.. Szkoda ta dochodzona przez powoda powstała przed naruszeniem postanowień kontaktu łączącego strony przez pozwanego. Alarm zainstalowany przez pozwanego mający wykryć naruszenie oraz informujący o tym pozwanego i wszczynający procedurę, uruchamia się w momencie wykrycia

„zagrożenia” przez zainstalowane czujniki. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego takie czujniki ruchu montowane są wewnątrz budynków znajdujących się pod ochroną. Logiczne zatem jest, że alarm włączył się dopiero po wkroczeniu sprawców do pomieszczenia, co nastąpiło po dokonanych przez nich uszkodzeniach okna. Szkoda z tego tytułu wynikająca powstała zatem niewątpliwie przed powstaniem odpowiedzialności pozwanej. Aby powód mógł żądać naprawienia powstałej szkody muszą zostać spełnione wszystkie przesłanki zaistnienia odpowiedzialności, brak chociażby jednej z nich automatycznie powoduje, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za następstwa tak powstałe.

Jako ostatnią Sąd rozpatrzył kwestię zwrotu kosztów dokonania odczytu nagrań i utrwalenia ich na stałym nośniku danych. W ocenie Sądu powód udowodnił poniesione w ten sposób koszty. W sprawie nie tylko została złożona faktura VAT nr (...) (k. 27), ale również zeznania świadka R. S. wykonującego zleconą usługę. Świadek wskazał, że zainstalowany u pozwanej system monitorujący dokonuje zapisu danych zastępując poprzednie zapisane dane. Oznacza to, iż upływ czasu i dalsze nagrywanie powodowało by utratę poprzednich danych. Zrozumiałe jest dla czego powód, na prośbę Policji w celu zabezpieczenia dowodów, zadzwonił do R. S. jeszcze w nocy zdarzenia poprosił o przyjazd oraz zabezpieczenie nagranych materiałów. Z tytułu wykonanej usługi (...) wystawił na rzecz powoda fakturę VAT na kwotę 3 400 zł brutto. Sąd wziął pod uwagę, iż świadek został wezwany przez powoda w środku nocy i uznał, że zastosowana przez niego stawka nie jest wygórowana. Jednakże szkoda ta powstała na skutek działania sprawców, a nie naruszenia przez pozwany kontraktu łączącego strony. Kwestia nienależytego wykonania umowy po stronie pozwanej nie wpłynęła w żaden sposób na rozmiar powstałej szkody z tytułu wynagrodzenia R. S. za wykonaną usługę. Nie zachodzi wobec tego związek przyczynowy pomiędzy powyższymi, co wyłącza odpowiedzialność kontaktową pozwanej z tego tytułu.

Reasumując wskazać należy, iż doszło do naruszenia przez pozwany (...) sp. z o. o. w W. kontraktu łączącego go z powodem S. S. (2) oraz do szkody w mieniu powoda, jednakże powód nie wykazał wysokości tejże szkody (brama zewnętrzna, piloty do bramy, kasetka oraz jej zawartość) oraz nie wykazał związku przyczynowego (okno, klamka oraz usługa odczytu i zgrania nagrań z monitoringu) wobec czego po stronie pozwanej nie zachodzi odpowiedzialność kontaktowa.

Mając na uwadze powyższe i na podstawie art. 471 i n. k.c. Sąd oddalił powództwo.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem strona przegrywająca jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wobec oddalenia powództwa w całości, zwrot kosztów należy się pozwanemu oraz interwenientowi ubocznemu.

Koszty poniesione przez pozwany, niezbędne do celowej ochrony praw w niniejszej sprawie stanowiły wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego adwokatem (2 400 zł) ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz opłata od pełnomocnictwa (17 zł). Wobec tego w pkt II sentencji wyroku Sąd zasądził kwotę 2 417 zł od powoda na rzecz pozwanej.

Koszty poniesione przez interwenienta ubocznego, stanowiły natomiast wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym (2 400 zł) ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz opłata od pełnomocnictwa (17 zł). Wobec tego w pkt III sentencji wyroku Sąd zasądził na rzecz interwenienta ubocznego kwotę 2 417 zł.

Z tych wszystkich względów, Sąd orzekł jak w sentencji.